

Sygn. akt III AUa 732/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SA Daria Stanek SA Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2017 r. w Gdańsku

sprawy J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt V U 927/15

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 732/16

UZASADNIENIE

Ubezpieczona J. P. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 23 września 2015 roku, mocą której organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu E. P.. Organ rentowy w uzasadnieniu wskazał, że do dnia śmierci E. P. ubezpieczona nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona podniosła, że pomimo orzeczenia rozvodu zamieszkiwała wspólnie z mężem i prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko, organ rentowy wskazał, że w wyniku postępowania wyjaśniającego ustalił, że w dniu śmierci byłego męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, a także nie miała prawa do alimentów ustalonych wyrokiem sądu lub ugodą sądową.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej J. P. prawo do renty rodzinnej po zmarłym E. P. od dnia 1 sierpnia 2015r. oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

E. P. urodzony w dniu (...), zmarły w dniu (...) roku, w dniu (...) roku zawarł związek małżeński z J. P.. Dnia 5 czerwca 1991 na mocy wyroku Sądu Wojewódzkiego w Słupsku w sprawie III Rc 3485/89 orzeczono rozwiązanie przez rozwód małżeństwa zawartego w dniu (...) r. Przyczyną rozwodu między małżonkami był alkoholizm E. P.. W wyroku rozwodowym Sąd orzekł jedynie o obowiązku alimentacyjnym na rzecz małoletniej córki A. P. (1). Ubezpieczona nie wносиła o alimenty na rzecz drugiej małoletniej córki stron, A. ponieważ były małżonek dobrowolnie realizował obowiązek alimentacyjny na drugą córkę.

W dniu 31 sierpnia 2015 r. J. P., ur. (...), lat (...) złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty rodzinnej po E. P.. Ubezpieczona orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S. zaliczona została do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

E. P. od roku 2002 prowadził działalność gospodarczą, świadcząc usługi budowlane. Zarówno przed rozwodem, jak i po rozwodzie, do chwili śmierci E. P. ubezpieczona prowadziła z byłym mężem wspólne gospodarstwo domowe, nie doszło do ustania pożycia małżeńskiego. Małżonkowie wspólnie mieszkali w dwupokojowym mieszkaniu w S. na ulicy (...) wraz z dwiema córkami - A. i A. do czasu ich usamodzielnienia. Były mąż ubezpieczonej miał możliwość wyprowadzenia do swojego domu rodzinnego, lecz z tej możliwości nie skorzystał. E. P., pomimo że samodzielnie gospodarował środkami uzyskiwanymi z prowadzonej działalności gospodarczej, łożył dobrowolnie na dzieci oraz przekazywał małżonce miesięcznie kwotę ok. 500-700 na jej potrzeby. Nadto ponosił koszty utrzymania wspólnego mieszkania oraz w miarę potrzeb przekazywał środki na zakup żywności, opału, opłaty. Znaczną część zarobionych pieniędzy przeznaczal na potrzeby wspólnego gospodarstwa domowego oraz na potrzeby córek. Pomimo orzeczonego rozwodu nie doszło do rozpadu pożycia byłych małżonków, małżonkowie nie podzielili w żaden sposób mieszkania, wspólnie korzystali ze wszystkich pomieszczeń, razem spożywali posiłki przygotowane przez ubezpieczoną, a po wyprowadzeniu się córek nadal mieszkali w jednym pokoju. Razem odwiedzali siostrę E. T. M., razem uczestniczyli we wspólnych uroczystościach rodzinnych, zostając u T. M. na noc nocowali w jednym pokoju. Małżonkowie razem jeździli na zakupy, E. P. robił remonty we wspólnym mieszkaniu.

J. P. zatrudniona była za wynagrodzeniem odpowiadającym wysokości minimalnego wynagrodzenia i bez środków finansowych E. P. nie byłoby ją stać na dokonanie opłat, żywności, czy zaspokojenie innych podstawowych potrzeby życiowych.

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 65 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 748 jednolity tekst) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Ustęp 2 wyżej cytowanego przepisu stanowi zaś, że przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

W myśl art. 70 ust. 1 w/w ustawy do renty rodzinnej uprawniona jest wdowa jeżeli:

1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo

2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Ust. 3 powołanego przepisu przewiduje, że małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

W sprawie spór dotyczył interpretacji powołanego wyżej przepisu, gdyż bezspornym było, iż między ubezpieczoną a zmarłym ubezpieczonym E. P. orzeczony został rozwód.

W spornym zakresie rozumienia przesłanki wymaganej do ustalenia prawa do renty rodzinnej małżonki rozwiedzionej, która powinna mieć w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach), w judykaturze, w tym także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wystąpiły istotne rozbieżności interpretacyjne.

Z jednego nurtu judykatury (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 sierpnia 2007 roku, I UK 67/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 97 oraz w szczególności z dnia 9 marca 2011 roku, III UK 84/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 100), wynikało, że art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej należy do imperatywnych norm prawa ubezpieczeń społecznych, przez co nie jest dopuszczalna wykładnia rozszerzająca rozumienie prawa do alimentów ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową wyłącznie na podstawie art. 60 k.r.o. W tej argumentacji wskazywano, że obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, o którym mowa w art. 27 k.r.o., obciąża oboje małżonków w czasie małżeństwa, a więc nierozwiedzionych i dlatego nie ma zastosowania po ustaniu małżeństwa. Przepis ten nie normuje obowiązku alimentacyjnego sensu stricto pomiędzy małżonkami, ale wymaga aby każdy małżonek według swych sił i możliwości przyczyniał się do zaspokojenia potrzeb rodziny. Obowiązek ten związany tylko z małżeństwem powstaje przez zawarcie małżeństwa i gaśnie wraz z jego ustaniem lub unieważnieniem. Obowiązek alimentacyjny orzeczony na podstawie tego przepisu nie rozciąga się na okres po rozwodzie, co oznacza, że prawo do alimentów rozwiedzonego małżonka musi być ustalone na podstawie art. 60 k.r.o. Tylko ten przepis stanowi podstawę prawną ustalenia alimentów dla rozwiedzonego małżonka. W tej restrykcyjnej wykładni gramatycznej w art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach "chodzi o indywidualne prawo do alimentów dla małżonki rozwiedzionej, a nie o obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny z art. 27 k.r.o. w czasie małżeństwa. Znaczenie ma więc prawo (obowiązek) ustalone wyrokiem lub ugodą sądową, które obciąża małżonka rozwiedzonego". Ponadto obowiązek alimentacyjny wobec małżonka rozwiedzonego zależy od niedostatku bądź istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego i nie musi być nieograniczony czasowo, skoro wygasa z zawarciem nowego małżeństwa lub po określonym czasie. W tej koncepcji prawo do alimentów, od którego zależy prawo do renty rodzinnej dla małżonki rozwiedzionej, może zostać orzeczone lub ugodzone wyłącznie na podstawie art. 60 k.r.o. w związku z art. 70 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach, ale już nie na podstawie art. 27 k.r.o.

Natomiast według odmiennej argumentacji jurysdykcyjnej, zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 roku, III UK 69/10 (LEX nr 1001326), wynikające z art. 27 k.r.o. zobowiązanie przyczyniania się małżonków do zaspokajania potrzeb rodziny ma alimentacyjny charakter i taki też charakter ma wyrok lub ugodą sądową potwierdzające to zobowiązanie. Uprawniało to wyrażenie stanowiska, że określony w art. 60 k.r.o. obowiązek łożenia alimentów na rzecz rozwiedzonego współmałżonka stanowi kontynuację tego wcześniejszego zobowiązania, a zatem "rozwiedziona małżonka legitymująca się w chwili śmierci męża, uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, ugodą sądową zobowiązująca byłego małżonka do łożenia na jej rzecz kwoty pieniężnej tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny należy do grona podmiotów objętych hipotezą normy art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach" i w razie spełnienia pozostałych warunków wymienionych w ust. 1 lub ust. 2 tego artykułu nabywa prawo do renty rodzinnej. Wprawdzie z orzeczenia rozwodu określone w art. 27 k.r.o. zobowiązanie przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny wygasa lub ulega przekształceniu w obowiązek

alimentacyjnego byłych małżonków oparty na innej podstawie prawnej (art. 60 k.r.o.), ale zawarta ugoda sądowa lub wydany na podstawie art. 27 k.r.o. prawomocny wyrok pozostają w obrocie prawnym, jeżeli nie zostały zmienione wskutek zmiany okoliczności w trybie art. 138 k.r.o.

Dla rozstrzygnięcia rozbieżności interpretacyjnych ujawnionych w zreferowanych judykatach najwyższej instancji sądowej istotne znaczenie ma wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 roku, SK 61/13 (OTK-A 2014 Nr 5, poz. 52; Dz. U. z 2014 r. poz. 683), który uznał, że art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny argumentował, między innymi, że małżonki rozwiedzione, które nie zostały uznane w wyroku rozwodowym za wyłącznie winne rozkładu pożycia małżeńskiego mogą wystąpić do sądu z roszczeniem alimentacyjnym skierowanym przeciwko byłemu mężowi na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. Samo spełnianie przesłanek żądania alimentów od byłego męża nie jest cechą istotną (relewantną) uzasadniającą jednakowe traktowanie przez ustawodawcę porównywalnych podmiotów. Taką cechą istotną (relewantną) w ujęciu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej jest warunek, aby małżonka rozwiedziona "miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony". W takiej sytuacji faktycznej i prawnej znajdują się zarówno były małżonki, które mają takie prawo ustalone wyrokiem lub ugodą sądową, ale również były małżonki, które otrzymywały alimenty od zmarłego w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. Tylko wtedy, gdy małżonki rozwiedzione nie podjęły żadnych działań zmierzających do ustalenia lub wyegzekwowania przysługujących im alimentów od byłego małżonka, niezależnie od tego, czy na podstawie porozumienia stron czy na drodze sądowej, nie dochodzi do konkretyzacji abstrakcyjnego prawa do alimentów przysługującego ex lege, a zatem tylko wówczas nie można uznać, że ich prawo do alimentów jest prawem "ustalonym" w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy FUS. W porównywalnej sytuacji znajdują się zatem tylko te małżonki rozwiedzione, które przed śmiercią współmałżonka skutecznie wyegzekwowały przysługujące im z ustawy prawo do alimentów, tj. uzyskały świadczenia alimentacyjne na podstawie porozumienia stron, bądź uzyskały korzystny dla nich wyrok lub ugodę sądową w tej kwestii. Małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze zgodnego porozumienia ustalają sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego ciążącego na jednym z nich względem drugiego, nie mogą ponosić ujemnych następstw w postaci nierównego traktowania w zakresie prawa do renty rodzinnej w porównaniu z osobami, które kwestie wzajemnej alimentacji ustaliły w wyroku lub ugodzie sądowej. Wprowadzone przez ustawodawcę w treści kwestionowanego art. 70 ust. 3 ustawy FUS zróżnicowanie w zakresie prawa do renty rodzinnej przysługującej małżonkom rozwiedzionym Trybunał Konstytucyjny uznał za konstytucyjnie nieracjonalne, nieproporcjonalne oraz nieuzasadnione w świetle norm, zasad i wartości konstytucyjnych, konkludując, że przepis ten w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Opisany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który wiąże z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP także sądy powszechne, został również powołany przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2014 roku w sprawie III AUa 1226/14. Należało zatem uznać w konsekwencji, iż konstytucyjnie usprawiedliwione jest adekwatne stanowisko, że małżonka rozwiedziona, która po rozwodzie nadal otrzymywała od byłego męża ustalone ugodą pozasądową kwoty ugodzonego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.), legitymuje się po śmierci męża dobrowolnym tytułem alimentacyjnym wymaganym do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową w związku z ustaniem małżeństwa przez rozwód (art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP).

W niniejszej sprawie ubezpieczona wykazywała, iż orzeczony rozwód nie był przeszkodą do ponownego nawiązania pożycia przez byłych małżonków, pożycia takiego jak przy istnieniu małżeństwa. Byli małżonkowie prowadzili

wspólne gospodarstwo domowe, zmarły ubezpieczony przyczynił się dobrowolnie do zaspokajania potrzeb życiowych ubezpieczonej J. P..

Sąd I instancji podkreślił, iż okoliczność, iż doszło do orzeczenia rozwodu, a zatem w chwili śmierci E. P. nie wiązała ją z mężem formalny, prawny akt małżeński, przesądza o konieczności stosowania w sprawie art. 70 ust. 3 ustawy. Okoliczności zaś podnoszone przez ubezpieczoną miały znaczenie w kontekście ustaleń faktycznych co do świadczenia przez byłego męża dobrowolnej alimentacji na rzecz ubezpieczonej.

W ocenie Sądu Okręgowego, J. P. wykazała, iż spełnia przesłanki do uzyskania prawa do renty rodzinnej. Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadków: T. M., A. K. (1) i A. P. (2), a także częściowo w oparciu o dokumentację dołączoną do odwołania .

Z ustalonego na podstawie ww. dowodów stanu faktycznego wynikało, iż ubezpieczona i jej zmarły były mąż pomimo orzeczonego rozwodu nadal pozostawali we wspólnym pożyciu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że zmarły E. P. realizował swoje obowiązki alimentacyjne wobec ubezpieczonej. Chodziło przy tym zarówno o obowiązki alimentacyjne o charakterze osobistym pomocy, wsparciu drugiego małżonka ale również obowiązki alimentacyjne o charakterze finansowym poprzez dostarczanie środków utrzymania w rozumieniu art. 60 § 1 k.r.o. E. P., który prowadził działalność gospodarczą posiadał niewątpliwie znacznie wyższe środki niż ubezpieczona, która osiągała minimalne wynagrodzenie. Środki jakimi dysponowała ubezpieczona w wysokości wynagrodzenia odpowiadającego najniższej krajowej były stanowczo niewystarczające, aby mogła sama utrzymać z nich siebie i 2 pokojowe mieszkanie. Na okoliczność, iż E. P. realizował obowiązek alimentacyjny, a ubezpieczona była uprawniona do świadczeń alimentacyjnych w rozumieniu art. 60 § 1 k.r.o. świadczą zeznania świadków. Z zeznań tych wynika, że zmarły realizował swój obowiązek alimentacyjny właśnie poprzez pozostawanie z ubezpieczoną w faktycznym wspólnym pożyciu. Powyższe wiązało się z zapewnieniem jej opieki, dostarczaniu środków finansowych na zakup żywności, opału, opłat czy wykonywaniu remontów. Alimentacja ta miała charakter dobrowolnej alimentacji. Zeznania świadków są spójne, jasne i wiarygodne.

Mając zatem na uwadze, że renta rodzinna stanowi pochodną emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy zmarłego i spełnia w szczególności alimentacyjną funkcję, Sąd I instancji podzielił stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku (III UK 54/14, LEX), iż konstytucyjnie nieakceptowalna byłaby dyskryminacja (dalsze pokrzywdzenie) rozwiedzionej osoby, której po orzeczonym rozwodzie mąż do dnia śmierci dobrowolnie realizował obowiązek alimentacyjny na podstawie art. 27 k.r.o. wynikający z porozumienia między małżonkami (ugody pozasądowej) w postaci dobrowolnej alimentacji. Dlatego dobrowolne alimentowanie ubezpieczonej przez jej męża do jego śmierci powinno podlegać konstytucyjnej ochronie prawa do renty rodzinnej na równi z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową po ustaniu małżeństwa (art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

Skoro zatem J. P. udowodniła przesłanki z art. 70 ust. 3 ww. ustawy do nabycia prawa do renty rodzinnej, to Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu E. P. od dnia 1 sierpnia 2015 roku o czym orzekł jak w punkcie I sentencji orzeczenia.

W punkcie II wyroku stwierdzono, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Stosownie bowiem do art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji; organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. W niniejszej sprawie tylko w postępowaniu przed Sądem możliwe było przeprowadzenie szczegółowego postępowania dowodowego na okoliczność pożycia ubezpieczonej po rozwodzie z E. P. i dlatego organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za wydanie błędnej decyzji odmawiającej prawa do renty rodzinnej, albowiem

nie mógł przeprowadzić pełnego postępowania dowodowego w trakcie prowadzonego przez siebie postępowania administracyjnego.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w punkcie I i zarzucając naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyznanie ubezpieczonej J. papudze prawa do renty rodzinnej po zmarłym E. P. od dnia 1 sierpnia 2015r.

Wskazując na powyższą podstawę apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych za dwie instancje.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że rozwód J. P. i E. P. orzeczono w roku 1991 r. a więc zgodnie z treścią wyżej powołanego przepisu obowiązek alimentacyjny wygasł w roku 1996. Po tej dacie J. P. nie mogła realizować swojego uprawnienia, nie spełniła zatem przesłanki ustalonej w art. 70 § 3 ustawy o emeryturach i rentach.

Skarżący podkreślił, że J. P. osiągała dochody w wysokości najniższego wynagrodzenia krajowego. Środki w takiej wysokości z pewnością wystarczały jej do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Nie musiała ona ponosić kosztów utrzymania całego 2 pokojowego mieszkania, gdyż jak ustalił to Sąd orzekający rozwiedzeni małżonkowie zamieszkiwali w tym lokalu razem, a więc na obojgu ciążył obowiązek łóżenia na koszty utrzymania mieszkania, opału, koszty remontu i wspólnej żywności. Trudno przyjąć, iż zmarłyłożył dobrowolnie kwotę 500 - 700 zł tylko na potrzeby byłej małżonki w sytuacji, gdy wspólnie zamieszkiwali, spożywali posiłki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego w świetle uzupełnionego postępowania dowodowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszej sprawy było prawo ubezpieczonej J. P. do renty rodzinnej po zmarłym byłym mężu, E. P..

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Sąd Okręgowy nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, nie znajdując tym samym podstawy do ponownego przytaczania dokonanych już ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przesłanki, spełnienie których warunkuje przyznanie prawa do renty rodzinnej, określone zostały w art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016, poz. 887, j.t., dalej: ustawa emerytalna). Zgodnie z ust. 1 tego przepisu, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (ust. 2).

Na mocy ust. 3, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

W przedmiotowej sprawie niespornym było, iż J. i E. P. w chwili śmierci E. P. nie byli małżeństwem, jak również że w dniu śmierci byłego męża wnioskodawczyni nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową.

Sąd Okręgowy trafnie jednak przywołał treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. (SK 61/13, Lex nr 1461263) wskazującego w sentencji, iż art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W oparciu o treść powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Sąd I instancji uznał, że pod dyspozycję art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej podpadają również były małżonki, które otrzymywały alimenty od zmarłego w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku, o którym mowa w art. 60 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W świetle szeroko omówionego przez Sąd I instancji orzecznictwa, stanowisko takie jest, zdaniem II instancji, jak najbardziej prawidłowe. W związku z powyższym, dla oceny spełnienia przez wnioskodawczynię w niniejszej sprawie przesłanek przyznania jej prawa do renty rodzinnej, ustalenia wymagało, czy zmarły E. P. rzeczywiście dobrowolnie wywiązywał się wobec ubezpieczonej z obowiązku alimentacyjnego.

Na powyższą okoliczność Sąd I instancji przesłuchał świadków T. M. (szwagierkę wnioskodawczyni) oraz A. K. (2) i A. P. (2) (córkę wnioskodawczyni). Wszystkie one zgodnie zeznały, że pomimo orzeczenia rozwodu wnioskodawczyni nadal żyła z byłym mężem jak małżonkowie, zamieszkiwali razem z córkami w dwupokojowym mieszkaniu, spędzali razem święta, dzielili się obowiązkami domowymi. Świadcowie zeznali również, że E. P. zarabiał więcej niż jego była żona i dawał jej regularnie co miesiąc pieniądze, którymi samodzielnie ona dysponowała. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia te wyczerpują znamiona dobrowolnego wywiązywania się przez zmarłego z obowiązku alimentacyjnego wobec ubezpieczonej. Nie ma przy tym racji organ rentowy, twierdząc, iż nie można mówić o obowiązku alimentacyjnym, skoro zmarły zamieszkiwał razem z wnioskodawczynią. Z zeznań wszystkich świadków oraz wnioskodawczyni nie wynikało bowiem, aby dawane przez byłego męża pieniądze miały charakter rozliczeń związanych ze wspólnym mieszkaniem. Wszyscy świadkowie podkreślali natomiast, iż zmarły zarabiał więcej od byłej żony, w związku z czym przekazywał jej pieniądze, którymi samodzielnie ona dysponowała, nie rozliczając się z nich w żaden sposób.

Wobec faktu, iż jak wynika z aktu zgonu zmarłego, E. P. zameldowany był pod innym adresem niż wnioskodawczyni, Sąd Apelacyjny powziął jednak wątpliwości co do wiarygodności zeznań odnośnie wspólnego zamieszkiwania przez małżonków.

Ubezpieczona J. P. przesłuchiwana uzupełniająco przed Sądem II instancji zeznała, że mąż zameldowany był w mieszkaniu komunalnym przy ul. (...), ale miesiąc po rozwodzie, przeprowadził się z powrotem do niej.

Sąd Apelacyjny uzyskał także z Urzędu Miejskiego w S. informację, iż pod adresem S. ul. (...) zameldowana jest obecnie M. S. (k. 11 akt sprawy).

Świadek M. S. przesłuchiwana przed Sądem II instancji zeznała, że od 24 lat wynajmowała mieszkanie od E. P.. Płaciła mu co miesiąc czynsz, przynosząc pieniądze na ul. (...) i przekazując je wnioskodawczyni.

Sąd Apelacyjny przesłuchał także świadka P. O., pracownika zmarłego. Świadek ten zeznał, iż E. P. do dnia śmierci zamieszkiwał w S. przy ul. (...) razem z żoną i córką. Świadek zeznał też, iż dopiero po śmierci swojego pracodawcy dowiedział się, że był on rozwiedziony z J. P..

Zdaniem Sądu II instancji, uzupełniające postępowanie dowodowe potwierdziło prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji. Z całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów wynika w sposób niezbity, iż E. P. pomimo rozvodu zamieszkiwał do dnia śmierci razem z wnioskodawczynią, dobrowolnie uiszczając na jej rzecz alimenty. Tym samym w świetle przytoczonych wyżej przepisów wyczerpane zostały przesłanki z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy prawidłowo zatem ustalił, iż ubezpieczonej przysługuje prawo do renty rodzinnej po byłym mężu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Alicja Podlewska